ARCELORMITTAL POLAND S.A. KOMISJA ROBOTNICZA HUTNIKÓW Solidarność NSZZ

Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 48/1315
10 grudnia 2014 r.
Kraków

XIV WZD MOZ NSZZ „Solidarność" AMP SA - Kraków

W ubiegłym tygodniu, 4 grudnia, odbyło się drugie w tym roku Walne Zebranie Delegatów naszej organizacji związkowej. Głównym powodem zwołania Walnego Zebrania była konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających do związkowych ciał statutowych, w których zasiadał nasz zmarły niedawno kolega - wiceprzewodniczący Zarządu KRH Tadeusz Stasielak. Każde zebranie, w którym uczestniczą delegaci ze wszystkich zakładów huty oraz większości hutniczych spółek jest również okazją do spotkania się z przedstawicielami pracodawcy oraz innymi zaproszonymi gośćmi. Tym razem zaproszenie na obrady „Solidarności" przyjął prezes Zarządu AMP SA **Sanjay Samaddar.** Towarzyszył mu dyrektor Zakładu Wielkie Piece i Stalownia **Grzegorz Maracha**, dyrektor **Monika Roznerska** oraz **Cezary Koziński** z HR. Regionalne władze związkowe reprezentował przewodniczący ZR **Wojciech Grzeszek** (obecnie także radny Sejmiku Małopolskiego), **Adam Lach** i **Jerzy Smoła** (ten ostatni jest jednocześnie delegatem na WZD MOZ), a Sekcję Krajową Hutnictwa jej przewodniczący **Adam Ditmer.**

Ze szczegółowym przebiegiem zebrania można zapoznać się czytając protokół z obrad, natomiast w związkowym biuletynie chcielibyśmy poświęcić więcej miejsca na informacje, które otrzymaliśmy od przybyłych na WZD gości oraz inne ważne tematy poruszane przez delegatów. Na stronie 3 ogłaszamy wyniki przeprowadzonych wyborów.

Zachowując chronologiczny porządek: najpierw przewodniczący Władysław Kielian oficjalnie rozpoczął obrady, a po wybraniu prowadzących, protokolanta, składu komisji uchwał i wniosków oraz komisji skrutacyjno-mandatowej zatwierdzono program i potwierdzono prawomocność Walnego Zebrania. W XIV WZD brało udział 67 delegatów z wszystkich 70 wybranych na tę kadencję. Nad realizacją porządku obrad czuwali prowadzący: Krzysztof Stypuła i Jerzy Smoła. W trakcie oczekiwania na przybycie prezesa Zarządu AMP SA delegaci wysłuchali wystąpień przew. Wojciecha Grzeszka i przew. Adama Ditmera.

Wojciech Grzeszek podziękował za poparcie, jakie otrzymał w wyborach samorządowych. Dla jego pracy w samorządzie na pewno ważne będzie wsparcie tak silnej organizacji jak nasza. Małopolska Solidarność jest pod względem liczebności i siły drugą po Mazowszu. Zadania przed nią stojące są takie same jak w innych regionach kraju, a najważniejsze to ochrona praw pracowniczych. Związek zarówno na poziomie regionalnym, jak krajowym, angażuje się w takie projekty jak: urealnienie zmian co do wieku emerytalnego, walka z umowami śmieciowymi, pierwszeństwo dla polskich firm w przetargach na zamówienia publiczne, zmiany w ustawie o Komisji Trójstronnej, której formuła już się wyczerpała. Do tej listy Jerzy Smoła dodał jeszcze propozycję zmian w ustawie o związkach zawodowych o wzmocnienie kompetencji związków reprezentatywnych oraz skrócenie terminów rozpraw w sądach pracy w przypadku zwolnienia przewodniczącego organizacji związkowej w firmie.

Adam Ditmer mówił o dialogu pomiędzy stroną związkową a pracodawcami, w naszym przypadku reprezentowanych przez Związek Pracodawców Przemysłu Ciężkiego. Wspomniał o niezrealizowanej jeszcze propozycji utworzenia przy urzędzie premiera zespołu do spraw metalurgii w Polsce.

Po krótkiej przerwie delegaci wrócili na salę, by przywitać wspomnianych na wstępie gości, urzędujących na co dzień w Dąbrowie Górniczej.

Wystąpienie prezesa Sajaya Samaddara

Prezes Zarządu AMP SA Sanjay Samaddar dawno u nas nie gościł, ale jak sam powiedział, jego rola nieco się zmieniła i z powodzeniem zastępuje go dyrektor generalny Manfred Van Vlierberghe. Tym bardziej należy docenić fakt, że prezes przyjął zaproszenie i zgodził się otwarcie i szczerze, co sam zadeklarował, odpowiadać na pytania dotyczące przyszłości oddziału krakowskiego.

Swoje wystąpienie rozpoczął, jak zawsze, od spraw bezpieczeństwa, z przykrością stwierdzając, że mijający rok pod tym względem nie był dobry. Współczynnik częstotliwości wypadków wzrósł, szczególnie w przypadku podwykonawców, dla których wynosi on aż 2,73, zaś w samej Spółce wzrósł z 0,40 do 0,52. Wynika stąd, że dla pracowników firm zewnętrznych prawdopodobieństwo wypadku na terenie AMP jest 5 razy większe niż dla pracowników naszej firmy. Z tego powodu prezes zaapelował o zwracanie większej uwagi na podwykonawców i na to, czy należycie przestrzegają zasad bhp.

Prezes objaśnił pokrótce, jak wygląda sytuacja hut w Polsce na tle tego, co obecnie dzieje się w Europie. Tu sytuacja ekonomiczna nieco się poprawiła i prognozuje się, że popyt jawny na stal w roku 2014 wzrośnie o 3 - 3,5 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Jednak niekorzystne dla nas zmiany niesie nowe prawo unijne odnośnie zmian klimatycznych i emisji CO_2. Wiążą się z tym dodatkowe koszty, które z tego tytułu ponosić będą firmy hutnicze (mowa o ogromnych kwotach rzędu 70-90 mld euro w latach 2020 - 2030).

Prezes Sanjay Samaddar pozytywnie ocenia rozwój ekonomiczny i polityczny w Polsce. Ponadto uważa obecność Donalda Tuska i Elżbiety Bieńkowskiej w Komisji Europejskiej za bardzo dobry moment dla naszego kraju. Wiążą się z tym nadzieje na większe wsparcie dla polskiego hutnictwa, co zresztą premier Tusk, w rozmowie z przedstawicielami AMP, ze swej strony deklarował.

Jeśli chodzi o Spółkę i jej priorytety, to najważniejsze jest, by było pełne obłożenie wszystkich instalacji - i to się dzieje: po raz pierwszy od 5 lat większość instalacji pracuje przy pełnym obłożeniu. Jednak konkurencja, jak np. US Steel Koszyce, radzi sobie jeszcze lepiej. Na ich korzyść przemawia fakt, że mają zintegrowaną hutę w jednej lokalizacji. To, że my mamy ich kilka, znacząc-

dokończenie na str. 2 i 3

Zebranie Przewodniczących

Zebranie Przewodniczących poprowadził wiceprzewodniczący KRH Roman Wątkowski, który rozpoczął od powitania goszczących na spotkaniu przedstawicielek Krakowskiej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej. Przedstawiły one założenia specjalnej oferty Krakowskiej SKOK dla pracowników Spółek hutniczych i pracowników AMP SA. Zdecydowano, że **w dniu 15 grudnia o godz. 14.15 w sali 101 budynku „S" (tam, gdzie odbywają się cykliczne zebrania przewodniczących naszego Związku), odbędzie się spotkanie przedstawicielek SKOK z osobami zainteresowanymi, jak się okazuje bardzo atrakcyjną i konkurencyjną, ofertą krakowskiej Kasy**. Już dziś wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Krzysztof Stypuła, przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej SIP przedstawił wyniki zakończonych dwie godziny wcześniej wyborów na Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy oddziału krakowskiego AMP i jego zastępców. W głosowaniu wzięło udział 51 wyborców, którzy oddali taką samą ilość ważnych głosów. W rezultacie **Zakładowym SIP został kol. Andrzej Grabski, reprezentujący NSZZ „Solidarność"**, uzyskując 46 głosów. Jego zastępcami zostali **Ryszard Śladowski**, także z NSZZ „Solidarność", oraz **Leszek Bomba,** reprezentujący NSZZ Pracowników AMP SA. Gratulacje dla wybranych oraz podziękowania dla przewodniczących Głównej i Oddziałowych Komisji Wyborczych w imieniu władz Związku i zebranych na sali osób złożył Roman Wątkowski, dziękując za sprawne i rzetelne przeprowadzenie wyborów.

W dalszej części zebrania głos ponownie zabrał członek administracyjno-związkowego Zespołu Roboczego Krzysztof Stypuła, informując **o stanie negocjacji nad nowym Załącznikiem nr 2 do ZUZP AMP SA**, regulującym zasady pracy 4BOP, oraz nad zasadami wykupu W12. Przedstawił propozycje pracodawcy w tym zakresie i motywy jego działania. Działania te są efektem stanowiska Państwowej Inspekcji Pracy, kwestionującej dotychczasowe rozliczanie czasu pracy w naszej firmie (nie można planować godzin nadliczbowych) i efektem porozumienia między Dyrektorem Generalnym AMP SA i związkami zawodowymi z lutego br. Tak więc pracodawca przedstawił kompletną propozycję w tym zakresie i oczekuje na decyzje statutowych organów związków zawodowych odnośnie podpisania odpowiedniego Protokołu do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy (szerzej o szczegółach tych propozycji pracodawcy napiszemy w najbliższym numerze naszego biuletynu). Jeżeli chodzi o podwyżki płac w roku przyszłym, to poinformował, że opracowywane jest wspólne stanowisko związków zawodowych w sprawie wzrostu wynagrodzeń w roku 2015. Członkowie Zespołu Roboczego ze strony związków zawodowych uzgodnili wstępną treść wspólnego wystąpienia, które będzie rozesłane do organizacji związkowych w celu jego akceptacji.

Na zakończenie zebrania przewodniczących R. Wątkowski poinformował, że **paczki świąteczne dla członków związku można już odbierać u większości przewodniczących na wydziałach, gdyż są w tej chwili sukcesywnie rozwożone przez spółkę Hut-Pus SA.** Poinformował także, że karty do sieci „Selgros" w tym tygodniu nie będą jeszcze wydawane, gdyż sklep nadal przetwarza listy osób, które zapisały się na kartę. Uwaga! Decyzją sklepu, na jeden adres zamieszkania będzie wydawana tylko jedna karta i jeden bon.

Z uwagi na zbliżającą się rocznicę wprowadzenia stanu wojennego i pamięć o jego ofiarach, zapraszamy wszystkich członków i sympatyków „Solidarności" do uczestnictwa w tegorocznych **obchodach Dnia Pamięci Ofiar stanu wojennego** (informacja o Mszy św. w Bazylice Mariackiej znajduje się na str. 4). W Nowej Hucie tradycyjnie **składamy kwiaty pod pomnikiem „Solidarności" na Placu Centralnym, tym razem 12 grudnia o godzinie 12.00**.

Zainteresowane osoby informujemy, że **prezentacja książki o ks. Kazimierzu Jancarzu** pod redakcją Piotra Litki, Piotra Hlebowicza i PiotraWarischa, do wydania której przyczyniła się także Komisja Robotnicza Hutników, **odbędzie się 14 grudnia w kościele pw. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach**. Książka liczy 144 strony i zawiera zdjęcia i teksty przypominające postać duszpasterza nowohuckiej „Solidarności".

cd. ze str. 1 ***XIV WZD***

co wpływa na wzrost kosztów (weźmy za przykład wszystkie przejazdy i operacje przeładunkowe). Z punktu widzenia właściciela produkowanie stali jednocześnie w Dąbrowie i w Krakowie jest nieekonomiczne, tym bardziej że w naszym oddziale koszty produkcji stali są wyższe. Tak jak brak zagrożenia dla części przetwórczej - mamy przecież jedną z najnowocześniejszych w Europie, a nawet świecie, walcowni gorących - to dla części surowcowej nie ma tak mocnego uwarunkowania. Ale Kraków, zdaniem prezesa, ma wiele atutów, które warto wziąć pod uwagę. - Dotychczas udało nam się - powiedział - dzięki rozwadze związków zawodowych i poparciu załogi, zapewnić przetrwanie krakowskiej huty (tu prezes osobiście podziękował przewodniczącemu KRH za jego zaangażowanie).

Zamknięcie spiekalni w Krakowie było konieczne z uwagi na restrykcyjne normy emisji. Obyło się to bez dramatu zwolnień. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze wróciły do Krakowa i pozwoliły sfinansować projekt oczyszczania gazu koksowniczego, biologicznej oczyszczalni ścieków, zakup nagrzewnicy i kadzi torpedo. Także oddzielenie działalności głównej AMP od pobocznej już przynosi oczekiwane rezultaty. Te trudne decyzje związane z „uszczupleniem" huty pozwoliły jej przetrwać, a dzięki wydzieleniu pewnych jej części udało się zachować miejsca pracy.

Ale pojawiły się nowe wyzwania: po pierwsze jako AMP straciliśmy tradycyjną przewagę wynikającą z niższych kosztów surowców, pochodzących z kopalni w Ukrainie i innych krajów byłego Związku Radzieckiego. W ciągu roku globalne ceny surowców spadły tak znacznie, że wspomniane kopalnie nie są w stanie produkować. Alternatywą są rudy sprowadzane z Brazylii, a to dla polskich hut jest droższą opcją. Sprowadzanie surowców drogą morską jest bardzo kosztowne, a dodatkowe koszty

ich transportu z polskich portów do naszych hut powodują, że nasze koszty są wyższe w stosunku do hut w zachodniej Europie. Podobnie zła sytuacja dotyczy węgla; weźmy dla przykładu Kompanię Węglową, która jest dziś na krawędzi bankructwa.

Na pytanie Władysława Kieliana, co będzie się dalej działo z hutą w Krakowie, prezes odpowiedział, że „na razie idziemy w dobrym kierunku". Choć produkcja stali w Dąbrowie jest bardziej opłacalna, to jednak gdyby nasza huta była w stanie produkować stal po tych samych kosztach, jest dla nas nadzieja na przyszłość. Tym bardziej, że wiele przemawia za Krakowem. - Podpisaliście porozumienie na rzecz zrównoważonego rozwoju i współpracowaliście z nami - powiedział prezes Sanjay Samaddar. - Tym samym daliście nam powody, aby wierzyć, że do 2018 roku będziemy w stanie osiągnąć produktywność na uzgodnionym poziomie 692 ton kręgów gorącowalcowanych na pracownika. (Obecnie produktywność w Polsce to połowa tego, co osiąga się w porównywalnych hutach Europy Zachodniej).

Jak wynikało z dalszych słów prezesa, pracodawca oczekuje od załogi kolejnych wyrzeczeń. Na niektóre z nich nie może być zgody takich organizacji związkowych jak nasza (mowa tu o zakusach na nagrody jubileuszowe). Ale są sprawy, którym trzeba przyklasnąć, jak pozbycie się pewnych elementów majątku czy podejmowanie działań zmierzających do powstania Parku Technologicznego na terenie Nowej Huty. Dobrze byłoby gdyby rząd polski wykazał większe zainteresowanie tym, co stoi na przeszkodzie realizacji przedstawionych - m.in. premierowi Piechocińskiemu - projektów i żeby w miarę szybko władze polskie zdeklarowały się z pomocą. Wszyscy na tę pomoc liczymy.

Jeśli chodzi o hutę w Krakowie, to zgodnie z tym co usłyszeliśmy, trwają prace nad nową jej koncepcją. Przy założeniu, że remont wielkiego pieca zostanie podjęty w 2016 r. - oczywiście za zgodą „wyższej instancji" w Londynie - wszystkie prace przygotowawcze muszą być zakończone w I kwartale 2015 r. Najbliższe miesiące będą więc decydujące dla przyszłości krakowskiej huty.

Obecność prezesa Zarządu AMP była okazją do zadania mu bardziej szczegółowych pytań, co delegaci skwapliwie wykorzystali. O przyszłość spółki Tubular Products pytał Roman Kaczor. Z kolei Janusz Krupa, dziękując za inwestycje w krakowskiej Koksowni, pytał czy są jeszcze szanse na rozbudowę baterii. Przyszłość obu tych zakładów, na co zwracał uwagę prezes Samaddar, zależna jest od przetrwania wielkiego pieca w Krakowie. Zainwestowanie w Koksownię może być sygnałem, że nie stracono jeszcze nadziei na produkcję stali w oddziale krakowskim. Krzysztof Stypuła pytał, w jaki sposób mamy zwiększyć produktywność. Usłyszał, że naszym problemem jest wysoki koszt produkcji slaba, który jest droższy od tego z Dąbrowy. Jeżeli uda nam się tę różnicę w kosztach zniwelować, wtedy spełnilibyśmy oczekiwania. A ponieważ ograniczanie kosztów to proces stopniowy, więc na początek w 2015 r. zmniejszymy koszt o 5 euro.

Generalnie, co zrozumiałe, największe zainteresowanie delegatów dotyczyło przyszłości części surowcowej, choć także pytano prezesa o los spółek oraz o poziom pracowniczych wynagrodzeń. W tym ostatnim temacie prezes się nie wypowiadał, ponieważ uważał, że na te pytania bardziej kompetentnie odpowiadać będzie p. Monika Roznerska.

Ponieważ wiemy, że wielu pracowników chętnie zapoznałoby się z informacjami przekazanymi przez panią dyrektor w trakcie spotkania z delegatami „Solidarności", dlatego najciekawsze fragmenty tych wypowiedzi opublikujemy w NBS za tydzień.

Późnym południem rozpoczęła się druga część obrad, w trakcie której delegaci wzięli udział w wyborach uzupełniających. Wybierano po jednym delegacie na Zjazd Regionalny i WZD ZOK NSZZ „Solidarność" AMP SA oraz nowego członka Komisji Robotniczej Hutników. Poniżej zgłoszeni kandydaci oraz ich wyniki uzyskane podczas głosowania (na pozycji nr 1 kandydat, który wygrał).

Wybory delegata na WZD Regionu Małopolska

Zgłoszono 2 kandydatów: Andrzeja Gębarę (Wielkie Piece) i Beatę Suder (komórki dyrekcyjne). Kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów:

1. **B. Suder** - 32
2. A. Gębara - 30

Wybory delegata na WZD ZOK NSZZ „Solidarność" AMP

Zgłoszono 3 kandydatów: Janusza Krupę (odmówił kandydowania), Wacława Kustrę (Stalownia) i Tadeusza Techmańskiego (Straż Pożarna). Kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów:

1. **Wacław Kustra** - 31
2. Tadeusz Techmański - 29

Wybory członka Komisji Robotniczej Hutników

Zgłoszono 2 kandydatów: Pawła Orła (ZE) i Mieczysława Trębacza (Koksownia). Kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów:

1. **Mieczysław Trębacz** - 34
2. Paweł Orzeł - 29

W oczekiwaniu na wyniki kolejnych głosowań delegaci włączyli się w dyskusję na bieżące tematy. Najwięcej emocji wzbudziła propozycja złożona przez pracodawcę, by zaprzestać dopłat do posiłków wydawanych emerytom i rencistom huty. Przypomnijmy, że do momentu przejęcia czterech polskich hut przez nowego właściciela, w hucie krakowskiej, jako jedynym oddziale Polskich Hut Stali, emeryci byli objęci pomocą zakładu pracy. Podczas tworzenia jednolitego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy (już dla ArcelorMittal Poland SA), krakowskie związki wynegocjowały, że emerytom dawnej Huty Sendzimira, którzy przeszli na świadczenie do roku 2003, przysługiwać będzie darmowy „wsad do kotła" do posiłku regeneracyjnego. Z przywileju tego korzysta obecnie około 350 osób. Delegaci reprezentujący Komisję Emerytów i Rencistów gwałtownie zaprotestowali przeciwko odebraniu im owych dopłat. Postanowili omówić tę sprawę na specjalnym spotkaniu z Zarządem KRH.

Po zakończeniu Walnego Zebrania Delegatów członkowie KRH udali się na krótkie obrady, podczas których przyjęto zmieniony regulamin Zarządu KRH. Przewodniczący Władysław Kielian zaproponował utrzymanie 6 osobowego skład Zarządu. Obowiązki skarbnika po śp. Tadeuszu Stasielaku przejął Leszek Kochan, który jednocześnie odpowiada za wydawanie biuletynu związkowego.

Album o PRL tylko u nas po tak okazyjnej cenie!

Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że nakładem wydawnictwa „Biały Kruk" ukazał się album o Krakowie w czasach PRL pt. **„Blaski i nędze życia w PRL"**, zawierający kilkaset unikalnych fotografii dokumentujących życie codzienne mieszkańców starego Krakowa, Nowej Huty oraz podkrakowskich wsi.

Zgodnie z umową zawartą z wydawnictwem, jeśli nasza organizacja związkowa złoży zamówienie na co najmniej 10 książek, jej cena jednostkowa wyniesie 45 zł, przy zamówieniu powyżej 20 egzemplarzy cena za książkę wyniesie **tylko 36 zł**. Prosimy o możliwie szybkie składanie zamówień - od indywidualnych osób i od przewodniczących, którzy mogą złożyć zamówienie zbiorowe.

Plan urlopów

Zasadą jest, że w planie rocznym należy uwzględnić cały przysługujący pracownikowi urlop wypoczynkowy, z wyjątkiem 4 dni urlopu na żądanie. Oznacza to, że w planie umieszcza się zarówno cały urlop za rok bieżący, jak i urlop zaległy, jeżeli taki pozostał pracownikowi do wykorzystania. Skoro bowiem plan urlopów będzie ustalany na następny rok, to powinien on uwzględniać cały przysługujący pracownikowi urlop wypoczynkowy, w tym także ten zaległy.W planie urlopów nie można zamieszczać terminu wykorzystania urlopu na żądanie, gdyż o terminie tego urlopu decyduje jednostronnie pracownik (art. 163 § 1 k.p.). Należy natomiast zaplanować w nim 2-tygodniowy wypoczynek, czyli taką część urlopu, która obejmuje co najmniej 14 nieprzerwanych dni kalendarzowych wypoczynku.

W planie urlopów trzeba uwzględnić również pracowników, którzy rozpoczynają pierwszą pracę w życiu, mimo że prawo do urlopu pracownicy ci nabywają po przepracowaniu każdego miesiąca (art. 153 § 1 k.p.). Jeżeli pracownik podejmujący pierwszą pracę jest zatrudniony na umowę terminową (np. na okres próbny, na czas określony), wówczas w planie urlopów pracodawca uwzględnia urlop w wymiarze, jaki mu przysługuje za dany rok proporcjonalnie do czasu trwania tej umowy.

Plan urlopów powinien przewidywać także urlopy pracowników powracających do pracy w trakcie roku, np. po urlopie wychowawczym lub bezpłatnym. Natomiast pracodawca nie musi uwzględniać w planie urlopów pracowników, którzy w okresie obejmującym ten plan nie będą obecni w pracy, np. na cały rok mają udzielony urlop wychowawczy.

Przepisy nie nakazują pracodawcy sporządzania jednego planu na cały rok. Można więc przygotować np. półroczne czy kwartalne plany urlopowe. Pracodawca może również przygotowywać plany urlopowe oddzielnie dla poszczególnych części swojego przedsiębiorstwa (np. działów, oddziałów regionalnych).

Plan urlopów powinien być sporządzony zawsze przed rozpoczęciem okresu, który ten plan obejmuje. W przypadku planów urlopowych obejmujących np. cały 2015 r. plan powinien być ustalony najpóźniej do 31 grudnia 2014 r. Pracownik nabywa prawo do urlopu od 1 stycznia danego roku, dlatego już w styczniu może skorzystać z urlopu wypoczynkowego. Biorąc pod uwagę, że pracodawca powinien uwzględniać sugestie pracowników co do terminów urlopów, dobrym rozwiązaniem jest zwrócenie się do pracowników w tej sprawie odpowiednio wcześniej.

Poza wydłużeniem terminu udzielania urlopów zaległych (do 30 września następnego roku) ustawodawca (w Kodeksie Pracy) nie dokonał innych zmian w zakresie regulacji dotyczących urlopów wypoczynkowych. Oznacza to m.in., że w dalszym ciągu obowiązuje zasada wskazująca, iż urlopu zaległego udziela się na wniosek pracownika, przy czym wniosek ten nie jest wiążący dla pracodawcy. Jeśli wynika to z potrzeby zapewnienia normalnego i nieprzerwanego toku pracy, pracodawca może odmówić udzielenia pracownikowi urlopu bądź też wskazać pracownikowi inny termin odbioru urlopu, nawet jeśli ten nie wyraża na to zgody.

Z drugiej strony pracownik nie może bez porozumienia z pracodawcą zdecydować, kiedy skorzysta z zaległego urlopu. Samowolne udanie się na urlop stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i jest podstawą do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Nowelizacja nie uchyla także odpowiedzialności pracodawcy z tytułu nie udzielenia przysługującego pracownikowi urlopu wypoczynkowego lub bezpodstawnego obniżenia wymiaru tego urlopu. Działanie takie jest wykroczeniem przeciwko prawom pracownika także wówczas, gdy dotyczy ono urlopu zaległego. Na pracodawcę może być nałożona kara grzywny od 1 000 zł do 30 000 zł (art. 282 § 1 pkt 2 k.p.).

Natomiast plany sporządzane na krótsze okresy, np. półroczne lub kwartalne, powinny zawierać uzgodnienia co do wykorzystania urlopu w danym okresie. Sporządzanie planów kwartalnych nie oznacza bowiem obowiązku wykorzystania przez wszystkich pracowników części urlopu odpowiadającej okresowi, na jaki sporządza się plan. Może się więc zdarzyć i tak, że niektórzy pracownicy nie będą objęci kwartalnym planem urlopów, z uwagi na chęć wykorzystania przysługującego im urlopu w całości w ramach kolejnego planu kwartalnego.

Jak już pisaliśmy, w planie nie uwzględnia się jedynie 4 dni tzw. urlopu na żądanie. Urlop ten podlega nieco innym zasadom niż zwykły urlop wypoczynkowy. Pracownik nie musi składać wniosku o urlop na żądanie ani także uzgadniać z pracodawcą terminu jego wykorzystania. Z założenia bowiem jest to urlop na nieprzewidziane sytuacje. Nie oznacza to jednak, że pracownik może samowolnie udać się na ten urlop – wciąż musi uzyskać zgodę pracodawcy. Pracodawca, ze względu na szczególne okoliczności, może zaś żądaniu pracownika odmówić (wyrok SN z 28 października 2009 r., II PK 123/09, OSNP 2011/11-12/148).

Jeżeli przy sporządzaniu planu urlopów okaże się, że pracownik ma jeszcze niewykorzystany urlop wypoczynkowy z zeszłego roku, plan urlopów powinien uwzględniać także i ten urlop. Urlop zaległy, zgodnie z zapisami Kodeksu Pracy, musi zostać wykorzystany przez pracownika do 30 września następnego roku.

Wprawdzie urlop niewykorzystany w tym terminie nie przepada, ale pracodawca naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie polegające na nieudzielaniu przysługującego urlopu wypoczynkowego.

Nie ma domniemania, że pracownik musi w pierwszej kolejności wykorzystać urlop zaległy. Niemniej jednak takie udzielanie urlopu da pracodawcy gwarancję, że nie złamie on zasad udzielania urlopów i nie narazi się na ewentualną karę.

Jeżeli więc pracownik ma jeszcze do wykorzystania urlop za rok ubiegły, należy dopilnować, aby w pierwszej kolejności wykorzystał on urlop zaległy.

Urlop wskazany w planie urlopów przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stał się wymagalny. Bieg przedawnienia rozpoczyna się w zależności od okoliczności albo z końcem roku kalendarzowego, za który urlop przysługuje, albo najpóźniej z 30 września następnego, jeżeli urlop został przesunięty na ten rok z przyczyn leżących po stronie pracownika lub pracodawcy *(ze stron internetowych portali prawnych)*.

Dzień Pamięci Ofiar stanu wojennego

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków „Solidarności" na uroczyste obchody Dnia Pamięci Ofiar stanu wojennego, które odbędą się w Bazylice Mariackiej w Krakowie w dniu 14 grudnia 2014 r. (niedziela) o godz. 18.30.

Panu Andrzejowi Śliwińskiemu
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki
składają koleżanki i koledzy z PSK

Panu Piotrowi Magdoniowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca
składają koleżanki i koledzy z GU2

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI
Pismo wydawane przez KRH NSZZ "Solidarność" do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".
Red.: Leszek J. Kochan (red. odp.), Mirosława Wlazińska
Nakład 1500 szt. Tel/fax 12 290 37 72, 12 290 38 29.
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarnosc@krhhts.pl www.krhhts.pl